

Czerwiec, tydzień 4, Pocieszajki dla maluszków

Poniedziałek 22.06.2020 r.

Ćwiczenia poranne

- Zabawa orientacyjno-porządkowa „Samochody”.

Dziecko biega w różnych kierunkach, naśladując rękami poruszanie kierownicą. Wydaje odgłosy poruszającego się samochodu: brr, brr lub brum, brum. Na sygnał – uderzenie w bębenek lub kłaśnięcie – zatrzymuje się i trąbi: pi, pi, pi. Dwa uderzenia są sygnałem do ponownego poruszania się.

- Ćwiczenie dużych grup mięśniowych „Trawa i chmury”.

Na hasło: Trawa, dziecko przykuca; na hasło: Chmury, staje na palcach, wyciąga ręce w górę i porusza nimi w prawo i w lewo – naśladując chmury płynące po niebie.

- Ćwiczenie tułowia – skręty „Śledzimy lot samolotu”.

Dziecko siedzi skrzyżnięte. Jedną rękę ma na kolanach, a z drugiej tworzy daszek nad oczami. Wykonuje skręt tułowia i głowy uniesionej do góry w jedną, a następnie w drugą stronę – obserwuje lot samolotu.

- Ćwiczenie równowagi „Rysujemy koła”.

Dziecko, w staniu na jednej nodze, rysuje stopą w powietrzu małe koła i duże koła. Ćwiczenie wykonuje raz jedną, raz drugą nogą.

Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej „Pocieszajki dla maluchów”



Ada była bardzo dumna z tego, że po wakacjach pójdzie do szkoły. Będzie miała kolorowy plecak, a w nim książki, zeszyty i piórnik z przyborami. Bardzo chciała się nauczyć samodzielnie czytać,

bo obiecała Olkowi, że w przyszłości to ona przeczyta mu bajkę na dobranoc, a nie odwrotnie.

Na zakończenie ostatniego roku w przedszkolu zaproszono wszystkich rodziców, a młodsze grupy zadbały o niespodzianki: zaśpiewały pożegnalne piosenki i wręczyły starszacom samodzielnie przygotowane sadzonki drzewek szczęścia w małych doniczkach.

Grupa Ady odwdzięczyła się przedstawieniem teatralnym dla maluchów o misiu, który trafił do przedszkola i niczego nie potrafił robić samodzielnie: nie umiał sam jeść, ubierać się, wiązać sznurowadeł i budować domku z drewnianych klocków. Nie wiedział nawet, że przed

jedzeniem trzeba myć łapki, ani nie znał słów: „proszę, dziękuję, przepraszam”. Ten miś musiał się wszystkiego nauczyć w przedszkolu, a dzieci mu w tym pomagały.

Był to teatrzyk kukiełkowy, w którym Ada przedstawiała postać dziewczynki o imieniu Basia. Tomek trzymał kukiełkę niedźwiadka, a Basia uczyła misia, jak należy myć łapki:

– O! Popatrz, misiu,

tu jest łazienka,

wodą się zmywa

farbę na rękach,

a ty masz łapki

całe w powidłach,

więc musisz użyć wody i mydła!

Piotrek, Janek i Paweł poruszali kukiełkami zielonych żabek i śpiewali piosenkę:

Kum, kum, kum!

Rech, rech, rech!

Było przedszkolaków trzech.

Hopsa, w lewo!

Hopsa, w prawo!

Skaczą zwinnie. Brawo! Brawo!

Ucz się, misiu, z nimi ćwicz,

skacz i do dziesięciu licz!

Tu następowała wyliczanka do dziesięciu: jeden, dwa, trzy, cztery, pięć i tak dalej...

Potem na scenie pojawiły się symbole pór roku: słońce, bałwanek, kasztany i skowronek.

Dzieci z młodszych grup doskonale wiedziały, które symbolizują wiosnę, lato, jesień i zimę.

Na zakończenie przedstawienia wszystkie starszaki ukłoniły się pięknie i wyrecytowały:

– Nie płaczcie, kochani, gdy nas tu nie będzie,

nasz wesoły uśmiech zostawimy wszędzie,

a gdy po wakacjach znajdziemy się w szkole,

będziemy wspominać kochane przedszkole!

Młodszym dzieciom bardzo podobało się przedstawienie, a po spektaklu wszyscy chcieli

obejrzeć z bliska kukiełki. Ada stanęła pod oknem i przyglądała się swoim koleżankom i kolegom. Z jednej strony cieszyła się na myśl o szkole, z drugiej jednak czuła, że będzie tęsknić.

– Trochę mi smutno – powiedziała do Kasi.

– Mnie też – odpowiedziała dziewczynka. – Nauczyłam się tutaj pisać swoje imię: K A S I A –

przeliterowała.

– A ja się nauczyłam sama korzystać z łazienki, bo jak byłam mała, to nie umiałam spuszczać wody – dodała Ada.

– Piotrek mi pokazał, jak bezpiecznie zjeżdżać ze zjeżdżalni i wspinać się po drabinkach.

– Mnie też!

– I umiemy już rozpoznawać kształty: kółka, trójkąty, prostokąty i kwa... kwa... – zająknęła się Kasia.

– Kwadraty – dokończyła Ada.

– Tak! Kwadraty!

– I co jeszcze?

– Pani pokazała nam, jak się kroi warzywa, tak żeby się nie skaleczyć.

– I już umiemy same zrobić sałatkę z majonezem – odparła z dumą Ada.

– A pamiętasz, jak lepiłyśmy pączki z piasku do naszej cukierni? Tomek ugryzł jednego i pani kazała mu szybko wypłukać buzię.

– Cha, cha! Nigdy tego nie zapomnę.

– I piekliśmy ciasto na Dzień Mamy, a wyszedł nam zakalec!

– Pamiętam. Pani polala je rozpuszczoną czekoladą i powiedziała, że takie ciasto jada się we Francji.

– Było bardzo dobre. Wszyscy prosili o dokładkę.

Dziewczynki wymieniły jeszcze wiele wesołych wspomnień i obiecały sobie, że będą odwiedzać swoje przedszkole i ulubioną panią. Pożegnały się z innymi dziećmi, z kucharkami, panem

„złotą rączką”, który potrafił naprawić każdą rzecz, a nawet z zabawkami.

Przed wyjściem z przedszkola Ada położyła coś ukradkiem w swojej szafce w szatni.

– Co tam zostawiłaś? – zdziwiła się mama.

– Zostawiłam pudełko z pocieszajkami.

– A co to są pocieszajki?

– To są kolorowanki ze zwierzątkami. Powiedziałam pani, że jak jakiś maluch będzie płakał, to może mu dać taką kolorowankę i poprosić, żeby pomalował smutne zwierzątko.

Ja też kiedyś płakałam za tobą w przedszkolu i wtedy pomalowałam krowę na żółto. Świeciła jak słońce i od razu mi było lepiej.

– To wspaniały pomysł – mama spojrzała z podziwem na Adę i mocno ją przytuliła.

– Pa, pa! Przedszkole! – powiedziała Ada. – Kiedyś cię odwiedzę.

Rozmowa na temat opowiadania:

- Co przygotowała grupa Ady na pożegnanie przedszkola?
- Co przygotowali młodszy koledzy?
- Co robiły Ada i Kasia?
- Kogo pożegnała Ada?
- Co to były pocieszajki Ady?
- Gdzie je zostawiła?

Ćwiczenia w książce

Czytanie tekstu znajdującego się pod ilustracjami.



Nauka wierszyka z opowiadania fragmentami, metodą ze słuchu

Nie płaczcie, kochani, gdy nas tu nie będzie,
nasz wesoły uśmiech zostawimy wszędzie,
a gdy po wakacjach znajdziemy się w szkole,
będziemy wspominać kochane przedszkole!

Rebus fonetyczny – Co to za pojazdy?

Dziecko różnicuje pierwsze głoski w nazwach. Dokonuje ich syntezy po wymienieniu ich przez rodzica i odgaduje nazwy różnych pojazdów, np.

rak, oko, walizka, ekran, ręka – rower;

sukienka, arbuż, motyl, okno, lalka, orzech, torba – samolot;

miś, okulary, tort, obraz, rower – motor;

spodnie, teczka, ananas, telewizor, ekiemka, kot – statek.